Nr. 15. Lwów, dnia 14 kwietnia 1907. Rok V.

GMINA

TYGODNIK POŚWIĘCONY INTERESOM GMIN I RAD POWIATOWYCH.

Wychodzi we Lwowie co sobotę.

Założyciel *Tadeusz Romanowicz.* Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Maryan Orłowski.*

W sprawie organizacyi rękodzielniczo-przemysłowej

W niedzielę 24 zm. we Lwowie odbył się ten wiec. Zjechali się nań delegaci z całego kraju w liczbie 130 oprócz miejscowych, z Krakowa nikt nie przybył mimo rozesłanych zaproszeń. Wiec rozpoczęło nabożeństwo w katedrze, poczem w salach Strzelnicy powitał wiec imieniem miasta prezydent Michalski. Do prezydyum wybrano pp. Michała Walichiewicza jako przewodniczącego, jako sekretarzy Wróblewskiego, Frueaufa i St. Getritza.

Sprawę zakładania kół miejscowych Związku w całym kraju referował p. Ohly. Delegat na prowincyi zakłada koła miejscowe według ilości samoistnych rękodzieł, organizacye mają przynieść pomoc stanowi mieszczańskiemu. Referent postawił następujące rezolucye, które uchwalono: 1) Pierwszy krajowy wiec samoistnych rękodzielników, kupców i przemysłowców uznaje potrzebę organizacyi we wszystkich miastach całego kraju, 2) wiec upoważnia delegatów do zawiązania kół prowincyonalnych, jeżeli będzie 25 członków, 3) Główny zarząd i nadzór nad działaniem kół miejscowych ma spełniać centralny Związek, 4) Wiec przekazuje prezydyum Związku, by wezwało delegatów do tworzenia kół w kraju.

Sprawę o ubezpieczeniu na starość referował p. Cirin. Są niezbędne ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy, dla wdów i sierót. Członek płacący do funduszu ubezpieczenia na starość 4 kor. kwartalnie, otrzyma po 35 latach 400 koron rocznie. Jeżliby członek okazał się po 10 latach niezdolnym do pracy otrzyma 160 koron rocznie. Rezolucya uchwala projekt ubezpieczenia na starość i wzywa rząd, by opracował i przedłożył Radzie państwa projekt emerytalny. Wkładki na fundusz pensyjny mają być minimalne. Wiec wzywa rząd, by poczynił kroki o przyspieszenie i poparcie sprawy funduszu emerytalnego, by mogła wkrótce wejść w życie. Uchwalono wszystkie rezolucye jednogłośnie.

Sprawę samoobrony referował p. Schirmer i poddał rezolucye pod głosowanie: Wzywa się rząd, do poczynienia odpowiednich czynności w sprawie samoobrony, należy unormować ceny i zakładać sądy polubowne między pracodawcami a robotnikami i uzyskać miejsca zbytu wyrobów krajowych. Na wniosek p. Mięsowicza, by Związek zajął się tem, aby wykonawcom wojskowym była wzbroniona wytwórczość, która jest ogromną konkurencyą dla samoistnych rękodzielników uchwalono, aby Związek nie spuścił tej sprawy z oka, dopóki nie będzie załatwiona.

Na wniosek p. Wenzla uchwalono rezolucyę Zażądać od Wydziału krajowego, by do komisyi przemysłowej przy Wydziale krajowym powołano z grona członków samoistnych rękodzielników, kupców i przemysłowców, a tak samo wezwać rząd centralny. Wzywa się przyszłych posłów do parlamentu z miast, by kategorycznie i stanowczo żądali od rządu, by otwarto granice rosyjską i rumuńską celem zaprowizowania miast w tańsze środki żywności. Wiec uchwala tylko takich kandydatów popierać do parlamentu którzy złożą przyrzeczenie, że z całą stanowczością będą bronić i popierać interesy samoistnych rękodzielników, kupców i przemysłowców. Wiec uznaje za niebędne i konieczne, by do Rady państwa wybrać jak najliczniejszą reprezentacyę. Wiec poleca swoim delegatom, by z powrotem do swoich siedzib celem urzeczywistnienia wszystkich na wiecu zapadłych uchwał odpowiednią i w tym kierunku rozwinęli agitacyę. Na wniosek dra Niecial uchwalono, aby Wydział krajowy z funduszu przemysłowego przyznał pewną bezprocentową lub jak najniżej oprocentowaną subwencyę lub pożyczkę zwrotną na popieranie drobnego rękodzieła istniejącym a protukołowanym firmom w miastach jak np muzea przemysłowe.

W obronie praw i pracy kobiet.

W ciągu stycznia odbył się w Berlinie kongres towarzystwa Bund für Mutterschule — można go określać jako propagandę idei Ellen Key gdzie główny i jedyny nacisk położono na wywalczenie najobszerniejszych praw dziecka bez wzglę

du czy pochodzi z małżeństwa czy wolnego związku Cały nastrój obrad był skierowany przeciw obecnemu prawnemu małżeństwu i to osłabia poważnie znaczenie tych nader ciekawych a nawet w wielkiej części pożytecznych referatów zwłaszcza tam gdzie chodzi o wychowanie dzieci zaniedbanych oraz o ochronę matek przed i po urodzeniu dziecka, ułatwienie karmienia przez zmianę przepisów fabrycznych dla robotnic. W nowo obranym zarządzie spotykamy kobiety z t. zw. partyi radykalnej centralbundu Falk i Helena Stoecker i Marya Liszczowska. W obec coraz więcej odczuwanej konieczności obrony i opieki dzieci zaniedbanych powinny i kobiety innych przekonań śledzić ruch ten pod pewnym względem bardzo pożyteczny.

W pierwszych dniach marca ma się odbyć w Berlinie konferencya w sprawie poprawy losu robotnic: pracami przedwstępnemi zajmuje się Zentralbureau der deutschen Frauenvereine, Bureau fuer Sozialpolitik, oraz grono osób znanych z działalności w tym kierunku.

Założona przez p. Gahery l'union familiale (związek rodzinny) ma za zadanie aby oddziaływać na rodziny robotnicze przez wychowywanie dzieci. Wejść w stosunek bezpośredni z rodzinami robotniczemi jest bardzo trudno; robotnicy a zwłaszcza lepsi i więcej warci z pośród nich odpychają tak jałmużne jak wszelkie wtrącanie się do nich klas wyższych, trzeba więc przedewszystkiem zdobyć sobie ich zaufanie. L'union familiale umieszczone w dzielnicy zamieszkałej prócz samych robotników gromadzi dzieci już od lat 3 począwszy na wspólną zabawę i naukę; dzieci napływa coraz więcej, a stowarzyszenie rozwijając się utworzyło cały szereg pożytecznych instytucyi: L'oeuvre du trousseau, gdzie każda dziewczynka szyje sobie przez szereg lat kilkadziesiąt sztuk bielizny stanowiącej jej wyprawę; l'ecole partique de science menagere, gdzie dziewczęta uczą się prać, prasować, szyć gotować etc. L'oeuvre du grand air, stowarzyszenie w rodzaju naszych kolonii wakacyjnych zajmujące się wysyłaniem dzieci do górskich okolic Sabaudyi.

Stowarzyszenie nauki gospodarstwa domowego (l'enseignement menager) założone przez hr. Diesbach ma na celu najpierw przygotować panny z wyższych sfer towarzyskich — przyszłe panie do dobrego spełnienia swych obowiązków; potem te panny wykształciwszy się same nauczają kobiety z ludu przedmiotów wchodzących w zakres gospodarstwa domowego. Program jest bardzo bogaty począwszy od teoryi: rachunkowość zestawienie budżetu dla każdego poszczególnego mieszkańca, poznawania koniecznych warunków hygieny w mieszkaniu i co do pożywienia, dozorowania chorych — a kończy sę na wykonaniu poszczególnych prac ręcznych: prania prasowania, gotowania, szycia. — Podobne zadanie ma stowarzyszenie Le Foyer (ognisko).

Inny rodzaj stowarzyszeń ma za zadanie opiekę nad zawodowemi pracownicami jakoto: Syndykat nici i igły zajmujący się szwaczkami Istnieje on od r. 1900 — ma biuro umieszczeń, kasę pożyczkową — kasę mieszkań dodającą 20 proc. do oszczędności złożonych przez szwaczki na mieszkanie — utrzymuje pensyonarki za skromną jak na Paryż zapłatą — pracownię na czas bezrobocia (atelier du chomage) tj. gdy magazyny pracownice oddalają. Co to stowarzyszenie jako też inne zawodowe od naszych im podobnych wyróżnia to że w skład jego wchodzą nie tylko same pracownice ale i pracodawczynie — co oczywiście wpływa na liczbę członków, na stan kasy, o przedewszystkiem zespolenie jednych z drugiemi. — Takich stowarzyszeń dla szwaczek jest przeszło 50 w całej Francyi — Zbliżone do nich jest stowarzyszenie koronczarek. W ostatnich czasach zaczęło się w Paryżu organizować dzieło, które jeżeli się odpowiednio rozwinie może mieć w przyszłości pierwszorzędne znaczenie w ukształtowaniu się stosunków społecznych tj. liga kupujących (ligue des acheteurs). Stowarzyszenie to powstało w Ameryce. a ma za zadanie zapobiedz wyzyskowi robotnic przez utrzymanie kontroli nad pracodawcą. Stowarzyszeni zobowiązują się kupować tylko w magazynach, które się poddają pewnej kontroli stowarzyszenia a zapewniają dobre warunki higieniczne, odpowiednie wynagrodzenie, nie przeciągają pracy ponad 10 godzin z przerwą trzech kwadransy na obiad i oprócz niedzieli dają pół dnia wolnego w miesiącach letnich. Za tym przykładem założono podobne stowarzyszenie w Paryżu. Stowarzyszone panie zobowiązują się nie robić obstalunków w ostatniej chwili, nie przyjmować skończonej roboty w niedzielę, ani późnym wieczorem

Dotychczas stowarzyszenie paryzkie obejmuje około 30 magazynów. — Są to więc dopiero początki — ale godne byłoby naśladowania i u nas.

Kobiety francuskie wzięły także gorący udział w działalności zaprzątającej teraz wszędzie umysły i serca w sprawie opieki nad dziewczętami ażeby położyć tamę t. zw. handlowi białych Co trzy lata odbywa się kongres międzynarodowy ostatni miał miejsce w Paryżu w październiku r. z. w obecności 30 reprezentantów różnych rządów. Postanowiono aby rządy pomagały sobie wzajemnie i udzielały sobie wiadomości o ludziach podejrzanych i o frymarczeniu dziewczętami.

Zaznaczyć należy że opieka nad dziewczętami jest jedną z niewielu prac społecznych które trwają od dawnych czasów choć może w mniejszej rozciągłości — niektóre jak patronaże

sięgają r. 1847 mają przeważnie kierunek religijny.

Oprócz tego istnieją jeszcze rozm. stowarzyszenia mające na celu budzenie ducha religijnego, wychowanie dzieci po katolicku — do tych należy przedewszystkiem Arcybractwo Matek Chrześciańskich jakie i u nas pomyślnie się rozwija.

Widzimy wiec, że kobiety francuskie wzięły się w ostatnich czasach do pracy z gorączkową gorliwością i na każdem polu dają dowody inicyatywy i szeroko rozwiniętej działalności.

Tyle o Francyi.

Spojrzymy teraz na objawy ruchu kobiecego w Królestwie, a mianowicie na jego najpoważniejszy i najlepszej organizowany kierunek jakim jest Koło Ziemianek.

W ostatnich czasach powstała dążność do pewnego solidarnego ujęcia w całość działalności Ziemianek w Królestwie; zaczęły powstawać okolicznie poszczególne Koła Ziemianek, które najpierw miały swoją delegacyę przy Muzeum przemysłowem w Warszawie, która to delegacya załatwiała kwestye praktyczne ekonomicznej natury. W miarę jednak powiększenia się liczby stowarzyszonych stała się pożądaną pewna prowincyonalna autonomia i Koła Ziemianek rozwinęły się jako samoistne organizacye zajmujące dziś ważne stanowisko w społeczeństwie.

Zebranie ogółu Zjedn. Koła Ziemianek w Warszawie w dniach 27 i 28 marca br. odbyte, było zarazem pierwszem organizacyjnem jego zebraniem. Związek postawił sobie za zadanie prace w zakresie oświaty ludowej, przez zakłada nie szkół elementarnych, bibliotek ludowych, domów ludowych, jednem słowem obrał sobie zakres bardzo szeroki, pod każdym względem, wychodząc z założenia, że na wsi jest prawie wszystko do zrobienia. Ażeby się nie powtarzać, przejdziemy odrazu do drugiego zjazdu w dniach 7, 8 i 9 czerwca odbytego, na którym wiele myśli ogólnych konkretne przybrały formy. W wydziale społecznym związku rozpoczął obrady ref. p. Kleniewskiej: O kółkach włościańskich i domach ludowych, podnosząc ich znaczenie dla oświaty i reformy obyczajów na wsi jako miejsc zbornych gdzie lud może znaleść w niedziele i święta godziwą rozrywkę, noszącą piętno kulturalne, gdzie można urządzać wieczory ze śpiewami etc. Głównym jednak wynikiem obrad sekcyi stało się założenie szkoły dla dziewcząt włościańskich im. Królowej Jadwigi, gdzieby się one uczyły gospodarstwa i praktyki w zakresie małych gospodarstw włościańskich, aby powiększyć dochód ich i wydajność w hodowli trzody drobiu, zarządzie mleczywa i ogrodu. Panie należące do związku zadeklarowały na miejscu i złożyły większe i mniejsze sumy do 1000 rubli dochodzące na zakupno małego folwarku odpowiadającego wszelkim warunkom takiej szkoły i zobaczymy dalej, że sprawa ta poprowadzona energicznie wkrótce wydała wyniki pozytywne.

W Zjedn. Kole Ziem. działają następujące organy 1) Kółka prowincyonalne, najistotniejsza podwalina składowa Koła 2) Wydziały (pedagogiczny, społeczny i ekonomiczny), których rada złożona na ogół z 12 osób przygotowuje materyał teoretyczny i pomocniczy dla pracy Kółek. 3) Wreszcie zarząd organizujący zebranie miesięczne i ogólne, oraz czuwający nad ogólnym biegiem spraw Koła. Jako organ pomocniczy, wytworzony dla pożytku członków — czynne jest nadto — biuro informacyjne. Działalność wydziałów ściśle jest złączona z pracą biura informacyjnego w którem czynne są kolejno obok stałej kierowniczki przewodniczące i radca wydziałów. Ogółem Kółek należących do Koła jest 34, ogólna ilość członków dochodzi do 400 Kółka włościanek reprezentują 200 osób. Kółka rozwijają działalność poszczególną bardzo żywą i w najróżniejszych kierunkach stosownie do lokalnych warunków; nie rozszerzam się jednak dłużej nad tą działalnością, gdyż zaprowadziłoby nas to za daleko a osoby interesujące się tem bliżej odsyłam do 51 i 52 No. Świata Kobiecego.

Tu nadmienić wypada że pismo to z końcem r. 1906 przestało istnieć, ponieważ jednak potrzeba poważniejszego kobiecego pisma żywo odczuć się daje, przeto ukonstytuowało się na jego miejsce inne: „Łan Polski“. Wychodzi ono od 1 stycznia 1907 r. i służy także łamami swemi Ziemiankom, jednak nie im wyłącznie. Pismo to polecamy gorąco kobietom i mamy nadzieję, że Polki z wszystkich trzech zaborów upaść mu nie dadzą.

Na tem kończy się nasz plon tegoroczny zebrany po różnych miesięcznikach i wydawnictwach, odnoszących się do ruchu kobiecego trzech odrębnych grup narodowościowych: Niemiec, Francyi i jednej dzielnicy Polski. Na zakończenie ośmielamy się przedstawić jeszcze w kilku słowach ubogi na początek rezultat innej działalności sekcji odczytowej pols. Związku Niewiast katolickich. W myśl otrzymanej instrukcyi sekcya wysełała swoje delegatki na wiece, zebrania i odczyty zwoływane w celach społecznych i feministycznych. Jednakowoż dopiero z końcem r. 1906 udało nam się należycie zorganizować ten dział naszej pracy.

Z odczytów, które przy końcu 1906 roku urządzał uniwersytet ludowy i czytelnia dla kobiet w sprawach kobiecych następujące temata były poruszaane Historya ruchu kobiecego (Uniw. ludowy) wygłoszone przez pannę Turzymę — O krzywdach kobiety — p. Bujwidowa i o potrzebie reformy kodeksu cywilnego pod względem praw

kobiety — dr. Gertler (Czytelnia dla kobiet w sali Eleuteryi). Te ostatnie dawały niektóre praktyczne wskazówki orientujące co do potrzeby zmiany ustawy pod względem opieki matki nad dzieckiem oraz prawa dziedziczenia żony po mężu Konieczność tych zmian w kodeksie datującym się od roku 1811 podkreślił w swych wykładach prf. Zoll w czasie kursów urządzonych przez Związek w grudniu 1906.

Co do odczytów pani Bujwidowej, pani Turzymy przewodnią ich ideą i hasłem było podniesienie krzywd kobiety stale przez ciąg cały wieków upośledzanej, pomijanej, wyzyskiwanej. Słuchając tych dowodów mimowoli nasuwało się pytanie czy zgodnem z rzeczywistością oraz z interesem kobiety — człowieka — jest taki obraz jej ucisku, któryby świadczył o zupełnym braku z jej strony inicyatywy i umiejętności w wyrobieniu sobie wśród rodziny i społeczeństwa stanowiska należącego się matce, żonie i obywatelce? Na szczęście cały szereg niepospolitych niewiast, które jak świetlany korowód niosą przez ciąg wieków sztandar ideału, rozprasza te pesy mistyczne obawy, a postać królowej Jadwigi tyle mądrej ile świętej daje nam Polakom najwymowniejszy przykład co kobieta zachowując całą swą odrębność kobiecą zdziałać może gdy nie słowo ale czyn, nie hasła ale idee rzuca na szalę dziejową.

To też wśród różnorodnych głosów, które w ostatnich czasach dały się słyszeć jako wyraz dążeń kobiecych podnieść nam trzeba znamienne słowa lady Aberdeen wypowiedziane r. z. w wielkiej mowie politycznej do kobiet angielskich. Pierwszym obowiązkiem kobiety walczącej o swe prawa polityczne, mówiono, to wpajanie w dzieci przekonania, że ideał pracy społecznej, pracy dla dobra ojczyzny powinien przyświecać wszystkim członkom rodziny, przenikać atmosferę domową. Przypominam co wyrzekł Rusże żaden mężczyzna nie wstępuje na drogę życia należycie opancerzony, jeżeli mu kobieta pancerza nie umocni. I warto wspomnieć ten fakt, że wszyscy prawie ludzie wybitni mieli jako matki kobiety niezwykłe, bo matki zasiewają serca dzieci ziarna, które dają owoce w czynach pokolenia stojącego w danej chwili u steru społeczeństwa. Stworzenie atmosfery prawdy, sprawiedliwości cześć dla pożytecznego czynu leży w znacznej mierze w ręku kobiet jeżeli obudzone z bezmyślnej apatii zrozumiały ogromną odpowiedzialność jaką na nich życie nakłada, a życie to pojęły nie jako walkę egoistyczną ale jako pole prac dla lepszej przyszłości i postępu ojczyzny jak całej ludzkości.

Z TYGODNIA.

— **Pożyczki i stypendja dla rękodzielników.** Wydział krajowy ogłasza konkurs na pożyczki z fundacji śp. hr. Czarkowskiej, przeznaczone na założenie samoistnej pracowni dla rękodzielników i przemysłowców gałęzi blacharstwa, ślusarstwa, kołodziejstwa, snycerstwa, koszykarstwa oraz rymarstwa galanteryjnego. Pożyczki, których wysokość nie może przekraczać 2000 koron są bezprocentowe; petenci muszą wykazać się świadectwem nabytego uzdolnienia fachowego.

Wydział krajowy ogłasza konkurs na stypendya po 600, 800 i 900 koron dla rękodzielników i przemysłowców, którzy uzyskawszy już uzdolnienie fachowe w 1) snycerstwie,) ślusarstwie maszynowem (elektrotechnice), 3) blacharstwie lub 4) kufernictwie i rymarstwie galante nem, pragną odbywać dalsze studya zawodowe i praktykę w szkołach albo zakładach rękodzielniczych i przemysłowych zagranicą. Nadto rozdane będą stypendya po 600 koron dla uczniów rękodzielniczych i uczniów szkół przemysłowych, kształcących się w naukowych zakładach zawodowych i pracowniach rękodzielniczych lub innych zakładach przemysłowych w kraju w dziale 1) snycerstwa 2) ślusarstwa maszynowego (elektrotechniki) 3) blacharstwa oraz 4) kufernictwa i rymarstwa galanteryjnego.

Podania o powyższe stypendya i pożyczki wnosić należy przed 14 kwietnia 1907 do Wydziału krajowego we Lwowie.

Bliższych informacyi udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

— **Nowe postanowienia pocztowe.** Z dniem 1 marca 1907 weszło w życie nowe rozporządzenie ministerstw handlu, skarbu i kolei z dnia 10 lutego 1907, mocą którego zarząd ekonomatu pocztowego w Wiedniu wydawać będzie odtąd tylko statystyczne znaczki wartościowe nowego nakładu, znaczków zaś takich dawnego nakładu można wprawdzie używać dalej, jednakże za nowe wymieniać się ich nie będzie.

Co do wypełniania takich deklaracyj statystycznych do pakietów przeznaczonych na wywóz za granicę, może się publiczność informować w każdym urzędzie pocztowym, gdzie znajduje się spis towarów z oznaczeniem liczby statystycznej, a zresztą objaśnienia umieszczone na odwrotnej stronie tych deklaracyj pouczają interesowanych w jaki sposób mają wypełniać pojedyncze rubryki. Zwraca się wreszcie uwagę na postanowienie wedle którego wykraczający przeciw tej ustawie, względnie przepisom wykonawczym co do nienależytego wystawiania wspomnianych deklaracyj statystycznych, karani będą grzywnami od 4 do 100 koron.